

„Idzie rak nieborak, raz do przodu a raz wstak. Idzie rak nieborak, jak uszczypnie, będzie znak!”

Jest to dobrze znana w Polsce dziecięca rymowanka, wyliczanka, którą rodzice ochoczo zabawiają swoje pociechy. Jej rytm i tekst podkreślają pewną regułę oraz przypadek zarazem. Wyczuwalne napięcie u uczestników zabawy przed wypowiedzeniem ostatniego słowa, które paść musi – „znak”, dodaje dramatyzmu zaaranżowanej sytuacji. W istocie oznacza ono moment, w którym rodzic szczypie dziecko w spontanicznie wybranym miejscu na ciele. Uszczypnięcie trochę załaskocze, trochę zabol, ale finalnie zabawa zakończy się radością wszystkich uczestników. Te same słowa wypowiedziane jednak w innym kontekście mogą powodować ścisk w gardle. Prawdziwe „auć” pozbawione uciechy. To jest ten moment, z którym artystka – Monika Mamzeta – musi sobie obecnie poradzić. Trzeba dorosnąć.

Istnieje szczególny rodzaj dojrzałości. Osiąga się ją w obliczu spotkania z chorobą. Jednym z elementów tego procesu jest biologiczna, fizyczna degradacja lub/i deformacja. Zmiany jakie zachodzą w związku z pogorszeniem stanu zdrowia lub długotrwałym procesem leczenia często są nieodwracalne. Zauważalne gołym okiem przed lustrem formułują nasze nowe „JA”. Dobitnie podkreślają obecność, prawdziwość i siłę choroby. Widoczna słabość lub brak integralności ciała wynikające z przebiegu działania dalekie są od ukształtowanych wzorców, społecznie akceptowalnych. Przewijające się od setek lat rozmaite teorie dotyczące korelacji między wyglądem, a osobowością kobiety są solidnie zakorzenione w naszej kulturze. Wynika z nich, że niektóre elementy wyglądu wpływają na charakter kobiety, dodają lub odejmują jej pewnych właściwości, odzwierciedlają cnoty, określają kulturowo i wpływają na spojrzenie innych, które jest dla nas istotne w procesie samoakceptacji. Każdy musi w tej nowej sytuacji i w starym świecie po swoim dorosnąć aby dostrzec wszystko to, co najważniejsze.

Monika Mamzeta jest absolwentką Wydziału Rzeźby na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych (pracownia prof. Grzegorza Kowalskiego). Ukończyła interdyscyplinarne studia doktoranckie w Szkole Nauk Społecznych przy Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk oraz prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Pracuje jako adwokat i rzecznik patentowy. Monika tworzy rzeźbiarskie i multimedialne instalacje, fotografie i wideo. Jest autorką plakatów i fotografii dla organizacji pozarządowych, a także pisze teksty feministyczne. Stypendystka Hochschule der Künste, Berlin; Zentrum für Kunst und Media, Karlsruhe i École d'art Aix-en-Provence. Od lat 90. bierze udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce oraz zagranicą, m.in.: Gender Check. Femininity and Masculinity in the Art of Eastern Europe, MUMOK, Wiedeń oraz Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa. Mama dwójki dzieci, żona w trakcie rozvodu. Prywatnie także Monika jest kolekcjonerką sztuki współczesnej.

W 2015 r. przeszła zabieg mastektomii. Z chorobą nowotworową żyje od pokoleń. Prace Mamzety opowiadają o relacjach, stereotypach i ciele. Najnowszy projekt „Idzie RAK... będzie ZNAK” jest radykalizacją wcześniejszych działań, w których artystka wykorzystywała marker aby umieszczać nim znaki na ciele. Zmywalny pisak zastąpi atrament spod igły tatuatora. Wzór zostanie wyłoniony w drodze konkursu.

Artystka ogłasza międzynarodowy konkurs na projekt tatuażu, który powstanie w miejscu po piersi(ach). Regulamin konkursu zostanie ogłoszony 3 września na stronie www.wallgallery.online. Przy wyborze najlepszego projektu sześcioposobowe Jury Konkursu kierować się będzie następującymi kryteriami:

- a) oryginalny i indywidualny charakter warstwy wizualnej oraz semantycznej utworu,
- b) związek utworu z tematem, jakim jest samoakceptacja swojego ciała kobiet po mastektomii,
- c) niebanalność ujęcia i kompozycji,
- d) walory artystyczne, takie jak harmonijność kompozycji i jej dopasowanie do kształtu i kolorystyki podłoża,
- e) dopasowanie utworu do kształtu powierzchni ciała, na której miałby zostać umieszczony,
- f) możliwość realizacji utworu w technice tatuażu na ciele,
- g) możliwość rozwinięcia warstwy wizualnej utworu poza lewą pierś na inne fragmenty ciała – w szczególności pierś prawą.

Zwycięski projekt zostanie zrealizowany przed końcem 2020 r. na ciele Mamzety. Dokumentacja całego procesu zostanie udostępniona w Internecie oraz na wystawie artystki.

Anna Walewska
Kuratorka projektu